Nr. 218. Kraków, Sobota 12 Września 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye niepieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.
Adres Redakcyi:
Ul. św. TOMASZA L. 35.
Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 198. Telefon admin. i drukarni Nr 2066.

Nowa klęska Rosyan w Prusiech Wschodnich.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 12 września.

Biuro Wolffa ogłasza: Jeneralny sztab donosi, że XXII **rosyjski korpus armii** (finlandzki) usiłował koło Ełka (Lyck) w Prusiech Wschodnich, zaatakować wojska niemieckie, ale **został pobity.**

Trofea wojenne w Wiedniu.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 12 września.

Onegdaj i wczoraj przywieziono tu wielką liczbę rosyjskich armat, zdobytych po większej części przez armie Dankla i Auffenberga. Ustawiono je przed arsenałem. Bardzo liczna publiczność zebrała się dla oglądania tych trofeów.

Pochwały dla armii austryackiej

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 12 września.

„National Ztg" **wita z zadowoleniem wiadomości o ofenzywie armii austryackiej,** która jest dowodem wielkiej wartości bojowej i świetnego ducha wojennego armii austro-węgierskiej.

Telegram cesarza Wilhelma.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 12 września.

„Lokal Anzeiger" ogłasza telegram, jaki **cesarz Wilhelm** wystosował do jenerał pułkownika Hindenburga, w którym zniszczenie armii narewskiej **nazywa świetnym czynem wojennym bezprzykładnym w historyi.**

Jenerał French o swojej armii.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 12 września.

Biuro Wolffa powtarza za londyńską „Gazette" obszerne sprawozdanie jenerała **Frencha** o walkach wojsk angielskich. W sprawozdaniu tem **French donosi, iż zmuszony był ciągle się cofać, gdyż nie znalazł spodziewanego poparcia ze strony armii francuskiej.**

Konfiskata okrętów.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Kopenhaga, 12 września.

„Politiken" donosi z Londynu: **Parowiec amerykański „Noordam",** który jechał z Nowego Jorku do Rotterdamu z wielu rezerwistami niemieckimi na pokładzie, **został** na pełnem morzu **zatrzymany i odstawiony do Quenstown.**

Haga, 12 września.

Parowce „Niuwe Amsterdam" i „Tambora", zabrane przez krążowniki francuskie, miały na pokładzie srebro przeznaczone dla Banku holenderskiego.

Zatonięcie okrętów.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Londyn via Berlin, 12 września.

Na morzu Północnem znaleziono rozbitków angielskiego parowca **„Ottawa", który prawdopodobnie natknął się na minę i zatonął.**

Konstantynopol, 12 września.

Mały wojskowy parowiec transportowy z **110 żołnierzami zatonął** wskutek zderzenia się z parowcem włoskim. **15 żołnierzy wyratowano.**

Wojna w koloniach.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 12 września.

Według angielskiej wiadomości **przyszło koło rzeki Songwe** na granicy niemieckiej Afryki i Njassa **do walki między wojskiem niemieckiem a angielskiem,** przyczem kilku Europejczyków padło.

Mocarstwa nie uznają zniesienia kapitulacyi.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Konstantynopol, 12 września.

Porta otrzymała od czterech ambasadorów odpowiedź identyczną na zawiadomienie o zniesieniu kapitulacyi w tym duchu, że **kapitulacye są wynikiem traktatów międzynarodowych i nie mogą być jednostronnie zmienione.** Dlatego też mocarstwa te nie uznają tej uchwały, jeżeli do 1-go października nie przyjdzie do porozumienia między rządem tureckim a ich rządami.

O los kupców galicyjskich zbiegłych do Wiednia.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 12 września.

„Kaufmaennische Corresponenz" donosi: W sali wiedeńskiego gremium kupieckiego zebrało się wczoraj kilkuset obywateli zbiegłych ze Lwowa i Galicyi wsch., a należących przeważnie do stanu kupieckiego i obradowało nad swoim losem. Przewodniczył członek lwowskiej Rady miejskiej Chajes i przedstawił sprawozdanie o dotychczasowej czynności komitetu ratunkowego, utworzonego z inicyatywy posła Dra Loewensteina. Na czele tego Komitetu stanął minister Biliński, a należą do niego oprócz kilku jeszcze ministrów także posłowie, wielcy przemysłowcy i inne osobistości. Przewodniczący zawiadomił, że **rząd** na razie dla potrzebujących pomocy przybyszów **wyznaczył pół miliona koron.** Przewodniczący wezwał obecnych do cierpliwości, póki nie sporządzi się katastru potrzebujących pomocy. — Na wniosek przewodniczącego wybrano subkomitet, który dostarczy oficyalnemu komitetowi ratunkowemu odpowiednich dat dla akcyi zapomogowej. Do subkomitetu należy także kilku członków wiedeńskiej Rady miejskiej. Przewodniczący zaznaczył, że komitet działać będzie dla potrzebujących pomocy, nie czyniąc żadnych różnic wyznaniowych.

Apel Ukraińców do Bułgaryi.

Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.

Sofia, 12 września.

Dziennik „Utro" ogłasza apel Ukraińców do narodu bułgarskiego, zaznaczając, że ogłasza go nie w celach agitacyjnych, lecz ze współczucia dla Ukraińców.

W odezwie tej Ukraińcy wspominają o zabraniu Bułgaryi Macedonii przez Serbię przy pomocy Rosyi. **Rosya pod płaszczykiem jedności słowiańskiej chce właściwie podbić wszystkich Słowian,** aby im zgotować taki sam los nieszczęśliwy, jak innym narodom, które miały nieszczęście dostać się pod jarzmo rosyjskie. 30 milionów Ukraińców niegdyś, gdy hetman Chmielnicki zdobył dla nich wolność, pod przymusem okoliczności, musiało zawrzeć sojusz z państwem moskiewskiem. Zaraz potem zaczęli Moskale niszczyć wolność Rusinów **aż zwycięstwo** pod Połtawą w 1709 doprowadziło do ostatecznego ujarzmienia **Ukraińców.** — Rosya była prawdziwym wrogiem dla narodów, wrogiem kultury i postępu. **Zwycięstwo Rosyi byłoby zwycięstwem absolutyzmu nad demokracyą i kulturą europejską** i przedłużyłoby niewolę wielu narodów słowiańskich.

Ukraińcy i Bułgarzy muszą działać. Ich zadaniem historycznem jest udaremnić kłamliwe proroctwa panslawistów. Dla obu narodów chodzi tu o pytanie: być, czy nie być.

Apel kończy się słowami: Bułgarzy! W tej świętej walce przeciw panowaniu rosyjskiemu stoimy z Wami, z narodami Austro-Węgier i Niemiec po jednej stronie. Związek dla wyswobodzenia Ukrainy spogląda na wasze przygotowania do obrachunku z Rosyą i na wasze porozumienie z Rumunią i z Turcyą. Spodziewamy się, że wasza silna armia jeszcze raz zdobędzie świetne wawrzyny. W tej chwili zasyła wam naród ukraiński pozdrowienie braterskie ogólno ludzkie, a nie słowiańskie.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 12 września).

Na polu chwały.

Wiedeń. (T. B.) Jak donosi „Correspondenz Wilhelm“, **zginął śmiercią bohaterską** w bitwie pod Komarowem **pułkownik** obrony kraj. **Józef Reyl - Hannisch,** walcząc na czele swego pułku.

Gratulacye dla zwycięzców.

Budapeszt. (T. B.) Burmistrz Barczi wystosował telegram gratulacyjny do generałów: D a n k l a i A f f e n b e r g a z powodu ich zwycięstw.

250 milionów na Czerwony Krzyż.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wedle wykazów ogłoszonych w pismach tutejszych **dobrowolne składki** na cele Czerwonego Krzyża i cele „Opieki wojennej“ w Austryi do dnia 31 sierpnia b. r. **przekroczyły 250 milionów koron.**

Jeńcy rosyjscy na Węgrzech.

Budapeszt. (T. B.) W ciągu nocy przejeżdżały tędy cztery pociągi z 3.500 jeńcami rosyjskimi, wśród których było wielu kozaków i Tatarów. Żołnierze rosyjscy otrzymali na dworcu kolacyę, składającą się z herbaty i trzy ćwierci kilograma chleba. Ponieważ nie wolno im było opuszczać wagonów, podano im jedzenie do wagonów, poczem pojechali dalej do miejsca przeznaczenia.

Prośba niemieckiego następcy tronu.

Berlin. (T. B.) „Local Anz.“ ogłasza telegram następcy tronu, w którym prosi redakcyę, aby zbierano dla żołnierzy armii wielkie masy tytoniu i cygar i jaknajspieszniej wysłano.

Wojska indyjskie we Francyi.

Rzym. (Tel. wł.) Pisma tutejsze donoszą, że w Marsylii wylądowało **30.000 żołnierzy, przewiezionych z Indyj do Francyi.**

Wydalanie Bułgarów z Rumunii.

Sofia. (Tel. wł.) „Torgowsko-promyslena Politika“ donosi, że **rząd rumuński zarządził wydalenie** z granic swego państwa wszystkich **Bułgarów, powyżej lat 18.** Przybysze **z Sylistryi** opowiadają, że przybyły tam **2 pułki piechoty i 1 pułk artyleryi.**

Egzaminy nauczycieli powołanych pod broń.

Wiedeń. (T. B.) **Minister** oświaty w okólniku wystosowanym do wszystkich komisyj egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół średnich, **zezwolił, aby kandydatom** znajdującym się w stadyum egzaminu, a obecnie powołanym do służby wojsk., **czasu czynnej służby wojskowej, nie wliczano do terminu przyznanego do egzaminu.**

Wypłata tureckich kuponów.

Konstantynopol. (T. B.) Ministerstwo skarbu donosi, że wobec trudności komunikacyjnych, kupon 6 proc. bonów kasowych będzie wypłacany tylko w Konstantynopolu.

Wilhelm II. a Polacy.

„Dziennik urzędowy Polskiej organizacyi narodowej“ w numerze 2-gim reprodukuje ciekawe opowiadanie prezydenta m. Kalisza p. B. Bukowińskiego o stosunku cesarza Wilhelma do Polaków. Czytamy tam:

„Pomiędzy zakładnikami, wywiezionymi z Kalisza do Poznania przez władze pruskie, byli, wśród innych, prezydent Kalisza B. B u k o w i ń s k i i ks. prałat P ł o s z a j. Obecnie p. Bukowiński, który wrócił do Warszawy, podaje garść ciekawych wiadomości o stosunku cesarza Niemiec do Polaków i Polski.

P. Bukowiński opowiada tedy, że w więzieniu zjawił się arcybiskup gnieźnieński, ks. L i k o w s k i, i miał długą konferencyę z ks. prałatem Płoszajem. Ks. arcybiskup oznajmił, że cesarz Wilhelm wezwał go do siebie jeszcze jako **biskupa** i przywitał go, **tytułując arcybiskupem.** Powiedział, że **liczy bardzo na Polaków, że zabory polskie odżyją pod kulturą zachodu,** odnowią się, zrzucając przy jego pomocy ciężkie brzemię północy. Liczy też, że w tym duchu duchowieństwo oddziaływać będzie na lud. Po tej wizycie pozwolono ks. Płoszajowi mieć celę otwartą do wieczora, pozwolono jemu i innym otrzymywać całodzienne pożywienie z pobliskiej restauracyi po 3 marki 80 fenigów.

„Znowu po kilku dniach zjawił się w więzieniu generał dywizyi, B e r n a r d i, kazał sobie przedstawić zakładników i oznajmił im, że będą niebawem wolni.

„Wreszcie nadszedł dzień kulminacyjny. W korytarzu więziennym zjawił się generał L o e w e, komendant załogi poznańskiej ze sztabem. Tuż wyciągnięci, jak struny, stanęli strażnicy więzienni. Wezwano prezydenta przed oblicze komendanta. W celach innych zakładników otworzono okienka we drzwiach, żeby mogli słyszeć mowę generała Loewego. Generał głosem donośnym wygłosił przemówienie tej mniej więcej treści:

‚Cesarz Wilhelm w łaskawości swojej **uwalnia zakładników.** Pobudką do tego jest ta okoliczność, że uważa ich za obywateli niemieckich. Dowiedział się też, **że młodzież polska w Galicyi, jak jeden mąż chwyciła za broń,** żeby walczyć w szeregach przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. Cesarz Wilhelm nie wątpi, że zakładnicy zaniosą do swojego kraju wiadomość o zwycięstwach oddziałów ochotniczych galicyjskich pod Miechowem, Jędrzejowem i Kielcami“.

Zakładnicy, jak mówi p. B u k o w i ń s k i, „uszom własnym nie chcieli wierzyć“.

Z Naczelnego Komitetu Narodowego.

Loterya artystyczna na Legiony.

Departament skarbowy Komitetu Narodowego urządza loteryę artystyczną na pomnożenie Skarbu wojennego Legionów Polskich.

Inicyatywę dała ofiarność p. Maryana Jankowskiego, który złożył „na Legiony“ sto oryginalnych obrazów wartości około 8.000 K, między innemi oryginały Kossaka, Malczewskiego, Fałata, Axentowicza i wielu wybitnych artystów. W ślad za tym pierwszym darem złożyli na ten sam cel artyści: prof. Axentowicz, Wodzinowski, Vlastimil Hofman.

Komitet zwraca się do ogółu artystów polskich i do osób prywatnych z prośbą, aby, idąc za pięknym tym przykładem, zechcieli pomnożyć zebrane już na loteryę dzieła sztuki i nadsyłać dary w obrazach i rzeźbach do kancelaryi Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie — plac Szczepański — które ofarowało lokal swój bezinteresownie na wystawę fantów.

Komitet uprasza wszystkich chętnych ofiarodawców o jaknajwiększy pospiech, gdyż wystawa dzieł, przeznaczonych na loteryę, zostanie otwarta już 16 b. m. Wypuszczonych zostanie 10.000 losów po koronie. Niewielka stosunkowo liczba i taniość losów, powinnyby zachęcić do ich nabywania, nawet wtedy, gdyby w grę nie wchodził szczytny cel, na jaki loterya zostanie urządzona.

Artyści polscy ofiarowaniem licznych dalszych obrazów, zaś publiczność nabywaniem losów, zechcą niewątpliwie przyczynić się do pomnożenia zbyt skromnych ciągle jeszcze funduszów Skarbu wojennego, który zaspakajając pilne potrzeby naszego pierwszego zbrojnego Legionu, służy temsamem najważniejszym w tej chwili interesom całego polskiego społeczeństwa.

KRONIKA.

Ku uczczeniu pamięci ś. p. Papieża Piusa X., odbyło się w Czytelni katolickiej zebranie, na program którego złożyło się przemówienie prezesa Czytelni Dra Kaz. Lubeckiego i referat o działalności Piusa X., ks. kanonika Błachuty z Zakonu kanonik regul. Postanowiono urządzić nabożeństwo za duszę zmarłych Polaków w walce, które się odprawią w kaplicy M. B. Bolesnej, w dniu 12 b. m., w sobotę o godz. 7, 7.30 i 8-mej.

Nowe szpitale wojskowe. W ostatnich dniach otwarto w naszem mieście szereg nowych szpitali wojskowych. Między innymi otwarto szpital w pałacu biskupim, który książę-biskup Dr S a p i e h a częściowo przeznaczył na cele szpitalne. Mianowicie użyte zostało na szpital „małe seminaryum“ i kilka sąsiednich pokojów. Również gmach wielkiego seminaryum pod Wawelem przeznaczony został na szpital. Hr. Potocka odstąpiła na cele szpitalne swój pałac „pod Baranami“, gmina m. Krakowa, obok wielu innych lokali gmach „Starego Teatru“, gdzie onegdaj dokończono prac około urządzenia szpitala.

Kurs samarytański. Staraniem trzeciego zakonu św. Franciszka z Asyżu, odbyły się w Muzeum franciszkańskim w Krakowie, wykłady samarytańskie pod kierunkiem Dra J. Zanietowskiego z współudziałem licznych delegacyj towarzystw katolickich krakowskich. Zebrano na cele samarytańskie około 120 K, oraz liczne dary w postaci bandaży i innych przyborów opatrunkowych. Zorganizowano sekcye: a) pielęgnowania rannych, b) aprowizacyjną dla wdów i sierot, c) pomocy ściśle duchowej (kapłańskiej).

Kurs dla Sanitaryuszy Legionów w służbie polowej pod przewodnictwem Dra Staszewskiego rozpoczął się dnia 9 b. m. w Klinice chorób wewnętrznych przy ul. Kopernika l. 15. Wykłady odbywają się codziennie od godz. 5—6 popołudniu.

Poświęcenie sztandaru dla Legionów polskich. W niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Piotra odbędzie się Msza św. a następnie poświęcenie sztandaru I-go batalionu Strzelców.

Z teatru miejskiego. Premiera sztuki Engla „Samarytanka“ wzbudziła dzięki aktualności tematu i doskonałej obsadzie żywe zainteresowanie. Sztuka powtórzoną będzie w niedzielę wieczór.

W niedzielę popołudniu: „Kościuszko pod Racławicami“ z Jerzym Leszczyńskim.

Taryfa maksymalna. Magistrat krakowski ogłasza: Obwieszczeniem z dnia 13 sierpnia b. r. ogłosił Magistrat **taryfę maksymalną** cen niektórych w tejże taryfie wyszczególnionych artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania. Taryfa maksymalna ulega obecnie **zmianie** w tym kierunku, że **waga bułki pszennej zwyczajnej,** podana w taryfie na 60 gr., ma odtąd wynosić **55 gr.** Reszta przepisów taryfy maksymalnej pozostaje nadal w mocy obowiązującej.

Ranni Polacy w Krakowie.

W domu OO. Jezuitów na Wesołej.

Ślembarski Jakób, Szymbark - Harklowa. — **Pudlik** Edward, Skrzynka. — **Szpotko** Antoni, Chyrów. — **Majerczyk** Jan, Poronin. — **Mąka** Jan, Limanowa. — **Kurdziel** Józef, Krzeszowice. — **Czachura** Andrzej, Limanowa. — **Sarna** Józef, Kraków. — **Ślepko** Jan, Gródek. — **Lasota** Stanisław, Dolina. — **Albin** Antoni, Skole. — **Kuzara** Władysław, Mielec. — **Jakubowski** Szymon, Rokietnica. — **Machlarz** Józef, Lipsko. — **Koprowski** Józef, Zielonki. — **Barnowicz** Juliusz, Gorlice. — **Wlazło** Antoni, Sieniawa. — **Jabłoński** Kazimierz, Kraków. — **Wasko** Andrzej, Turka. — **Dobrzycki** Jan, Dopczyce. — **Bakalarz** Michał, Wieliczka. — **Kulpa** Franciszek, Łańcut. — **Jurysławski** Jan, Dobromil. — **Kulawik** Piotr, Wadowice. — **Jedynak** Feliks, Chrzanów. — **Maciejarz** Wiktor, Bochnia. — **Bielec** Józef, Brzozów. — **Janeczek** Jan, Nowy Sącz. — **Piskorz** Piotr, Kraków. — **Goryl** Bazyli, Dolina. — **Tyrlik** Franciszek, Cisiec ad Żywiec. — **Szabelski** Andrzej, Dąbie pod Krakowem. — **Pyłka** Józef, Poręba. — **Chmaj** Mateusz, Cieszanów. — **Baran** Ludwik, Łańcut. — **Kukulski** Jan, Przeworsk. — **Zoń** Tomasz, Limanowa. — **Mertuszka** Michał, Szczałkowice. — **Lelek** Kasper, Zgłobień ad Rzeszów. — **Motyka** Franciszek, Wielowieś ad Tarnobrzeg. — **Serednicki** Jan, Radłowice. — **Florek** Sylwester, Grębów, Tarnobrzeg. — **Matłosz** Józef, Strzyżów. — **Jurkiewicz** Andrzej, Przeworsk. — **Reczek** Tomasz, Zgłobień. — **Mazur** Michał, Kolbuszowa. — **Szczur** Jan, Kolbuszowa. — **Ziomek** Józef, Boguchwały. — **Konopka** Tadeusz, Pniów ad Tarnobrzeg. — **Deptuch** Jan, Krzyżanowice. — **Kloc** Jan, Staromieście. — **Wcisło** Gabryel, Pantalowice ad Jarosław. — **Worek** Jan, Nockowa. — **Mokrzycki** Wojciech, Kolbuszowa. — **Sarna** Szymon, Żurawica. — **Filak** Teofil, Jasionów. — **Bożek** Józef, Nockowa. — **Wyska** Józef, Racławice ad Nisko. — **Szpara** Jan, Nockowa. — **Sieczka** Józef, Jarosław. — **Zięba** Władysław, Nagoszyn ad Ropczyce. — **Dec** Jan, Łańcut. — **Turczyn** Wawrzyniec, Tarnów. — **Kruk** Jan, Nisko. — **Skwirut** Jan, Klęczany. — **Mucha** Ludwik, Kolbuszowa. — **Skórka** Józef, Gródek.— **Helit** Tomasz, Leżańsk. — **Cieliczka** Franciszek, Jarosław. — **Klis** Stanisław, Sąsiadowice. — **Siekaniec** Władysław, Dynów.

(Ciąg dalszy z innych szpitali nastąpi).

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“. Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiada Jan Mtyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.